

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z projektem zmiany §. 12. ustawy kraj. z dnia 15. sierpnia 1866 Nr. 28. Dz. ust. kraj. „o konkurencyi kościelnej“.

Wysoki Sejmie!

Wskutek petycyi stowarzyszeń „Wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezyj przemyskiej i stanisławowskiej o poprawę ich bytu materyalnego w drodze zmiany ustawy o konkurencyi kościelnej z roku 1866 powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 8. lutego 1894 r. następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu aby petycyje Stowarzyszeń Wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi przemyskiej i stanisławowskiej w porozumieniu z gr. kat. Ordynaryatami w kierunku wskazanym w uchwale komisyjnej z 14. listopada 1889 r. zbadał i na najbliższej sesyi Sejmowej o tem sprawę zdał“.

Wskutek tej uchwały odniósł się Wydział krajowy do wszystkich trzech gr. kat. Ordynaryatów z prośbą o udzielenie mu opinii w tej sprawie, jednakże do końca roku 1894 otrzymał opinię tylko od jednego konsystorza stanisławowskiego. Skutkiem tego nie był w możności przedstawić Wysokiemu Sejmowi na ubiegłej sesyi swych wniosków w tej sprawie i ograniczyć się musiał na podaniu do wiadomości Sejmu aktualnego stanu rzeczy w ogólnem sprawozdaniu ze swych czynności.

Gdy na sesyi sejmowej 1894/5 r. wpłynęła analogiczna petycyja stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi lwowskiej, Wysoki Sejm uchwałą z dnia 1. lutego 1895 r. polecił Wydziałowi krajowemu „dalsze badania czynić przez zawezwanie Ordynaryatów gr. kat. lwowskiego i przemyskiego do przedłożenia wyczerpujących opinii i zdać sprawę Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesyi.

Otrzymawszy w ciągu 1895 roku opinie także tych dwóch Ordynaryatów może Wydział krajowy uczynić zadość powyższym poleceniom Wysokiego Sejmu i przedkłada w tym przedmiocie następujące sprawozdanie.

Już od roku 1886 zaczęły wpływać do Wysokiego Sejmu petycyje o polepszenie bytu materyalnego dyaków wnoszone bądź przez jednostki bądź przez delegatów i Stowarzyszenia Wzajemnej pomocy. Nad petycyjami temi przechodził Wysoki Sejm z reguły do porządku dziennego. W roku 1889 wpłynęła petycyja podobna od komitetu krajowego Stowarzyszenia dyaków a w niej po raz pierwszy zażądano uregulowania i zabezpieczenia bytu materyalnego dyaków w drodze ustawodawstwa krajowego. Komisya petycyjna rozpatrując tę petycyję uznała, że pretensye dyaków nie są

pozbawione pewnego uzasadnienia. Opierają się one głównie na tem, że przy nowej organizacyi szkół na podstawie ustawy krajowej z r. 1873 znaczna część dawnej dotacyi dyakowskiej wcielono do majątku funduszów szkolnych miejscowych. Dotacya ta w przeważnej części miejscowości w Galicyi wschodniej, składała się z domu mieszkalnego t. z. dyakówki z mniejszym lub z większym ogrodem i z t. z. rokiwszczyzny t. j. prestacyi w zbożu lub gotówce, uiszczanej od każdego zamieszkałego domu. Pochodziła ona z czasów, gdy dyaki obok swych właściwych obowiązków cerkiewnych pełnili także funkcyje nauczycieli ówczesnych szkół parafialnych; szkoły te przekształcono później na szkoły „trywialne“ jednak z charakterem wyznaniowym, wyposażono przeważnie ową dotacyą dyakowską, co jednak stanu rzeczy nie zmieniło, nauczyciele bowiem w tych szkołach byli przeważnie równocześnie także dyakami i korzystali nadal z dotacyi dyakowskiej.

Stosunki te istniały jeszcze w czasie, gdy Wysoki Sejm uchwalał ustawę o konkurencyi kościelnej z roku 1866 i temu to przepisać należy, że ustawa ta normuje w §. 12. ryczałt na utrzymanie sług kościelnych tylko przy kościołach obrz. łac., dyaków zaś zupełnie pomija.

Tymczasem przy nowej organizacyi szkół ludowych na podstawie ustawy krajowej z roku 1873, nastąpiła zupełna zmiana dotychczasowych stosunków; dyaków nauczycieli zaczęto zastępować nauczycielami ukwalifikowanymi, którym zabroniono nawet spełnianie funkcyj dyakowskich, a dotacyą niegdyś dyakowską, zapisaną w majątku szkolnym pod rubryką „dawne zobowiązania“ wyposażono nowych nauczycieli z ujmą dyaków, którym w ten sposób ubyło główne źródło ich utrzymania.

Dyaki zostali odtąd ograniczeni do datków dobrowolnych i polegających na zwyczaju, ale nie na tytule prawnym, skutkiem czego byt ich materyalny został zachwiany. Gdy zaś w cerkwi grecko-katolickiej żaden obrządek liturgiczny bez udziału dyaków odbyć się nie może, zachodzi konieczna potrzeba obmyślenia środków potrzebnych na ich utrzymanie, a nastąpić to może jedynie w drodze ustawodawczej przez odpowiednią zmianę §. 12. ustawy konkurencyjnej, który traktuje o pokryciu wydatków z odprawieniem liturgii połączonych.

Z tych powodów komisya petycyjna z r. 1889 uchwaliła przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek, aby petycyę dyaków przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania w powyższych kierunkach i sprawozdania na następnej sesyi sejmowej. Wniosek komisyi nie przyszedł wówczas pod uchwałę Wysokiego Sejmu, a żądane przez komisya zbadanie sprawy w drodze zasięgnięcia opinii gr. kat. Ordynaryatów nastąpiło dopiero skutkiem uchwały w r. 1894 powziętej a na wstępie niniejszego sprawozdaniu przytoczonej.

Opinie ordynaryatów są w ogólności zupełnie zgodne z powyższą opinią komisyi petycyjnej. Stwierdzają one jednomyślnie, że terażniejsze utrzymanie dyaków jest niedostateczne a w dodatku bardzo niepewne, opiera się bowiem wyłącznie na dobrowolnych datkach parafian, które coraz się zmniejszają a często nie wpływają wcale. Stwierdzają dalej ordynaryaty, że dawna dotacya dyakowska, składająca się z domu mieszkalnego (dyakówki) z ogrodem a często i kawałkiem pola tudzież prawem do poboru prestacyi w zbożu lub gotówce t. z. rokiwszczyzną, została przy przekształceniu szkół parafialnych na trywialne a później na etatowe w przeważnej części gmin w Galicyi wschodniej w całości lub w części wciągnięta do inwentarzy szkolnych, jako własność funduszów szkolnych miejscowych i służy teraz na utrzymanie nauczycieli. W szczególności ordynaryat gr. kat. w Stanisławowie wykazuje, że w dyecezyi stanisławowskiej przeszły z dotacyi dyakowskiej na uposażenie szkół w 44 miejscowościach domy mieszkalne (dyakówki) w 54 miejscowościach ogrody,

grunta budowlane albo pola, w 16 gminach zboża, w 39 gminach datki pieniężne, w 6 gminach drzewo na opał a w 6 miejscowościach cała dotacya dyakowska. Ordynaryaty lwowski i przemyski nie przedłożyły tak szczegółowych wykazów ograniczając się jedynie na stwierdzeniu, że podobny stan rzeczy istnieje także w tych dwóch dyecezyach. Wobec tego wszystkie ordynaryaty domagają się jednomyślnie unormowania w drodze ustawodawczej pewnego stałego ryczałtu na utrzymanie dyaków i tylko co do kwoty tego ryczałtu różnią się między sobą, bo podczas gdy ordynaryat stanisławowski ryczałt ten proponuje w kwocie 120 zł., lwowski domaga się 200 zł., przemyski zaś 120 zł. dla dyaków na wsi, a 200 dla dyaków miejskich.

Wydział krajowy rozpatrzywszy się w tej sprawie uznaje, że podniesiona w sprawozdaniu komisji petycyjnej a przez ordynaryaty stwierdzona zmiana w uposażeniu dyaków jest argumentem przemawiającym za odpowiednią zmianą §. 12 ustawy o konkurencji kościelnej. Skoro bowiem dawna dotacya dyakowska w przeważnej części gmin parafialnych Galicyi wschodniej albo wcale już nie istnieje, albo też zmalała do tego stopnia, że na utrzymanie dyaków wystarczyć nie może, to tem samem ustał też powód, dla którego w ustawie na utrzymanie dyaków żadnego funduszu nie wyznaczono. Prostą konsekwencyą tego stanu rzeczy wydaje się Wydziałowi krajowemu taka zmiana ustawy, któraby usunęła wprowadzoną w §. 12. nierówność w cyfrze ryczałtu dla parafij obu obrządków wyznaczonego. Na tem też wyrównaniu ogranicza się projekt zmiany §. 12. ustawy z 15. sierpnia 1866 r. Nr. 28. (Dz. u. kraj.) który Wydział krajowy w załączeniu Wysokiemu Sejmowi przedkłada. Nie wydało się bowiem Wydziałowi krajowemu wskazanem pójść w proponowanym przez Ordynaryaty kierunku wyznaczenia w ustawie specjalnej dotacyi dla dyaków i to w podwyższonej kwocie, a to pominąwszy inne względy, już z tego powodu aby nie stwarzać nowej nierówności w ustawie.

Przedkładając tę nowelę, zaznacza Wydział krajowy, że czyni to z powodu specjalnego polecenia Wysokiego Sejmu nie przesądzając tem wcale potrzeby innych zmian w obowiązującej ustawie krajowej o konkurencji kościelnej. Zastrzeżenie to odnosi się w szczególności do zmiany §§. 8. i 9. tejże ustawy, co do których Wysoki Sejm uchwałą z dnia 30. stycznia 1895 r. wezwał c. k. Rząd do przedłożenia noweli w myśl ustawy państwowej z 31. grudnia 1894 r. (Nr. 7. Dz. u. p. z r. 1895).

Nowela ta, o ile Wydziałowi krajowemu wiadomo ma być Wysokiemu Sejmowi przez c. k. Rząd przedłożoną jeszcze w ciągu tegorocznej sesyi, a wtedy ewentualnie daną będzie możność złączenia obu tych przedłożeń w jedną całość.

Wydział krajowy wnosi więc:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

załączony projekt ustawy, zmieniającej postanowienia §. 12. ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 (Dz. ust. kraj. Nr. 28.) „O stawianiu kościołów i budynków parafialnych sprawianie przyrzędów i sprzętów kościelnych.

Lwów dnia 9. grudnia 1895.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

Stanisław hr. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Antoni Chamiec w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Ustawa

z dnia mocą której zmienione zostają postanowienia §. 12 ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 (Dz. u. kr. Nr. 28) „O stawianiu kościołów i budynków parafialnych, sprawianiu przyrządów i sprzętów kościelnych,

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Paragraf 12. ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 (Dz. ust. kr. Nr. 28) znosi się w dotychczasowym brzmieniu i ma odtąd brzmieć jak następuje:

§. 12.

Wydatki na pokrycie potrzeb kościelnych z odprawianiem liturgii połączonych tudzież wydatki na utrzymanie służb kościelnych tak obrządku łacińskiego jak i greckiego, pokryte będą przede wszystkim ze źródeł w §§. 1. i 2. wyrażonych. O ile zaś wydatki te nie dadzą się pokryć z tych źródeł, otrzyma paroch na pokrycie tychże od parafian kwotę ryczałtową, która łącznie z pokryciem w §§. 1. i 2. wskazanem, nie może przenosić rocznie kwoty 100 zł. Rozłożenie na parafian dzieje się w miarę podatków stałych, jakie oni w obrębie parafii opłacają.

Art. II.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu ministrowi wyznań i oświaty.